

# Janusz Sobiech

---

## Początki ruchu wolnych chrześcijan w Polsce do 1918 roku

---

Rocznik Teologiczny 59/2, 299-323

---

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## **Początki ruchu wolnych chrześcijan w Polsce do 1918 roku**

**Słowa kluczowe:** wolni chrześcijanie w Polsce, bracia plynucy, pierwochrześcijanie, Zrzeszenie Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan, Józef Mrózek, Waław Żebrowski, Stefan Bortkiewicz, Antoni Przeorski

**Keywords:** Free Christians in Poland, Plymouth Brethren (Christian Brethren, Brethren Movement), Society of First Christian Teaching's Followers, Józef Mrózek, Waław Żebrowski, Stefan Bortkiewicz, Antoni Przeorski

### **Streszczenie**

W artykule przedstawiono powstanie ruchu wolnych chrześcijan w Polsce przed rokiem 1918 i odzyskaniem narodowej niepodległości. Była to kontynuacja wcześniejszego ruchu braci plynuckich zapoczątkowanego w Dublinie w 1830 roku. Początek działalności braci wolnych w Polsce związany jest z ożywieniem religijnym na przełomie wieków w niezależnych kręgach: neopietystycznych luteran na Śląsku Cieszyńskim oraz mariawickich rzymskokatolików w centralnej Polsce. Artykuł prezentuje sylwetki założycieli i istotne wydarzenia, które doprowadziły do powstania pierwszych zborów braci na Śląsku oraz Zrzeszenia Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan w Warszawie.

### **Abstract**

The article presents the emergence of the Free Brethren movement in Poland before 1918 when the country regained its independence. It was a continuation of the Plymouth Brethren movement that started in Dublin in 1830. The beginning of the Brethren's activity in Poland is connected to religious revival that took place independently at the turn of the centuries in the Neopietist Lutheran circles in Śląsk Cieszyński and in the form of

---

\* Mgr Janusz Sobiech jest uczestnikiem studiów III stopnia (doktoranckich) w Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

the Mariavite Catholic Church in central Poland. The article presents the founders and crucial events that led to the emergence of first Brethren Churches in Śląsk as well as of the Society of First Christian Teaching's Followers based in Warsaw.

## Wprowadzenie

Przedstawiając racje przemawiające za utworzeniem w 1921 roku czasopisma *Wolny Chrześcijanin*, jego redaktor, Stefan Bortkiewicz, tak objaśniał użytą w tytule periodyku nazwę:

„Wolny chrześcijanin! Prawda, że o takim jeszcze w Polsce nie słyszano? Tak, to prawda, niestety! A jednak u nas tacy są. Idea o wolności chrześcijańskiej tkwi nie tylko w moim, lecz i twoim, drogi czytelniku, mózgu, w twojej duszy, w twych westchnieniach, w twych ideałach. Tylko tyś się bał otworzyć twą duszę, głośno westchnąć, ideały twe czynem poprzeć.” (Bortkiewicz 1921, 1).

Inaugurowane wówczas czasopismo wydawane było przez powstałą jeszcze w okresie zaborów grupę religijną określaną się jako „zwolennicy nauki pierwotnych chrześcijan”. Społeczność ta, po okresie działalności w II Rzeczypospolitej i po ustaniu okupacji hitlerowskiej, stała się częścią Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w PRL (zreorganizowanego w 1988 roku). W ramach ZKE i do dnia dzisiejszego wierni z tego kręgu występowali pod umieszczoną w winiecie powyższego czasopisma nazwą „wolnych chrześcijan”.

Zwolennicy nauki pierwotnych chrześcijan („pierwochrześcijanie”) i wolni chrześcijanie nie są rodzimym, polskim tworem. Od samego początku istnienia na ziemiach polskich, czyli od pierwszych lat XX wieku, mieli oni liczne powiązania ze środowiskami ewangelikalnymi w Europie Zachodniej. Te kontakty i zależności trwały przez cały – ponad stuletni obecnie – czas ich istnienia w naszym kraju. Sukcesor tej tradycji, Kościół Wolnych Chrześcijan w RP, oficjalnie identyfikuje się z ruchem braci plymuckich (ang. Plymouth Brethren), którzy docierali na ziemie polskie już przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości.

Przyjęcie przez omawiany krąg religijny określenia „wolni chrześcijanie” lub „bracia wolni” jest celowe i spowodowane specyfiką tego nurtu. Nie przywiązuje on bowiem dużej wagi do tworzenia własnych denominacji. Akcentuje on wolność poszczególnych lokalnych społeczności chrześcijańskich (autonomia zborów) i ich członków oraz nawiązywanie do modelu pierwotnej społeczności chrześcijańskiej. Podobnie jak bracia plynucy w wielu krajach, wolni bracia w Polsce starają się nie tworzyć hierarchii kościelnej i duchowieństwa oraz skupiają się na wspólnotowym studiowaniu Biblii i obchodzeniu pamiątki Wieczery Pańskiej. Mają również wiele cech wspólnych z baptystami i ewangelicznymi chrześcijanami, z którymi na przestrzeni dziejów wielokrotnie podejmowali współpracę wpisując się w szerszy nurt ewangelikalizmu.

W świecie anglosaskim bracia plynucy określane są też jako Brethren lub Christian Brethren, zaś w środowisku niemieckojęzycznym ich zbory nazywane są „Brüdergemeinden” (zbory braterskie). Dość rozpowszechnionym określeniem jest też „darbyzm” („darbizm”) czy „darbyści”, nazwy pochodzące od nazwiska jednego z wcześniejszych przywódców ruchu braci plynuckich, Johna Nelsona Darby (1800–1881). Ostatnia z wymienionych nazw nie jest jednak akceptowana przez większość przedstawicieli omawianej wspólnoty religijnej. Kościół Wolnych Chrześcijan w Polsce dystansuje się od spuścizny J.N. Darby’ego ze względu na kontestowanie jej przez międzynarodowe środowisko ewangelikalne. Z informacji podanej w 2006 roku wynika, iż w skali globalnej liczebność środowiska braci plynuckich wynosi około 1 milion wiernych (Shawn, 2006).

Artykuł jest studium historycznym początków ruchu wolnych chrześcijan na ziemiach polskich przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości.

### **Ogólnie przyjęta geneza wolnych chrześcijan w Polsce**

W narracji przedstawianej przez samych wolnych chrześcijan, ich ruch pojawił się na ziemiach polskich niezależnie od siebie w dwóch

regionach: w południowej Polsce – na Śląsku Cieszyńskim oraz na terenach centralnych Królestwa Polskiego (kongresowego) – w Warszawie i jej okolicach. W obu ośrodkach utworzył się nowy ferment religijny. Na Śląsku Cieszyńskim wiązał on się z zaistnieniem neopietyzmu, natomiast w Kongresówce, w środowisku rzymskokatolickim trwały przemiany związane z pojawieniem się mariawityzmu. Jak pokażą dalsze rozważania, przedstawiciele ruchu wolnych chrześcijan początkowo identyfikowali się z tymi nowymi zjawiskami religijnymi, a następnie z nimi się rozstali, by tworzyć nowe środowisko wyznaniowe.

W kilkakrotnie przedrukowywanej publikacji „Rys historyczny ruchu braci wolnych” stwierdzono:

„Na terenach Polski ruch propagujący ideę wolnego biblijnego chrześcijaństwa (wolnych zborów) był na początku XX wieku nieznany. Dopiero kilka lat przed pierwszą wojną światową rozpoczął w Warszawie pracę w tym duchu nawrócony ksiądz rzymskokatolicki Waław Żebrowski. Nieco później stanęli u jego boku dwaj inni nawróceni księża katolicy Antoni Przeorski (1873–1948) i Stefan Bortkiewicz. Władze rosyjskie zarejestrowały ten ruch wolnych chrześcijan pod nazwą «Zrzeszenie Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan» (w skróceniu: pierwochrześcijanie) (...) Na południu Polski pracę wolnych braci zapoczątkował Józef Mrózek sen. ur. w r. 1882 w Cierlicku na Zaolziu” (Mrózek jun. 1977b, 88–90).

Pomiędzy omawianymi środowiskami Warszawy i Śląska stopniowo nawiązywały się kontakty, o czym świadczy informacja zamieszczona w cytowanym artykule: „Z Waławem Żebrowskim nawiązuje Mrózek kontakt jeszcze za czasów austriackich, natomiast z Antonim Przeorskim bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej” (Mrózek jun. 1977b, 90). Po pewnym czasie śląskie zbory tego nurtu zaczęły utożsamiać się z pierwochrześcijanami, co ukazuje wypowiedź Mrózka sen. z 1939 roku: „Najwyraźniej jednak kierunek ten reprezentowany jest w zborach «Pierwochrześcijan», w zborach «Ewangelicznych chrześcijan wolnych» i w byłym zaborze austriackim w zborach, których członkowie notowani są u władz jako bezwyznaniowi” (Mrózek sen. 1939, 35). Syn

J. Mrózka, Józef Mrózek jun. dodatkowo napisał, że „... na konferencji w Pszczynie w dniu 3 maja 1947 r. stworzono «Zjednoczenie Wolnych Chrześcijan», w skład którego weszły wolne zbory południowej Polski znane pod nazwą pierwochrześcijan” (Mrózek jun. 1977b, 93). Również w zagranicznej publikacji opisującej „Brethren Movement” pojawiła się informacja, iż: „W południowozachodniej Polsce kilka z (tych) zborów było znanych jako «zwolennicy pierwszych chrześcijan» lub jako «wolne zbory ewangelikalne» i stały się dość liczne przed wybuchem II wojny światowej” (Coad 2001, 195).

Odwołując się do powyższych danych podejmujemy próbę dodatkowego naświetlenia podstawowych okoliczności związanych z najwcześniejszym okresem dziejów wolnych chrześcijan w Polsce.

### **Pierwsi kaznodzieje braci pływuckich na ziemiach polskich**

Na uwagę zasługuje kwestia wpływu cudzoziemców na zaistnienie ruchu wolnych chrześcijan. W sprawie tej istnieją nieliczne informacje o kaznodziejach braci pływuckich, którzy pojawiali się na ziemiach polskich przed powstaniem zborów Józefa Mrózka sen. na Śląsku Cieszyńskim i zrzeszeniem pierwochrześcijan w Warszawie.

List George’a Müllera (1805–1898) z 1883 roku, jednego z głównych przedstawicieli braci pływuckich w Anglii, zawiera wzmiankę, że kaznodzieja ten podczas swych podróży misyjnych do Rosji i „rosyjskiej Polski” (Ironsides 2014, 57) był również w Łodzi, co zostało też potwierdzone w opisie jego biografii z 1899 roku (Pierson 1899, rozdz. 17). Inny znany misjonarz braci pływuckich, Friedrich W. Baedeker (1823–1906) prowadził działalność w Niemczech, Czechach, Węgrach, Szwajcarii, Finlandii i w Rosji. Podczas gdy przez wiele lat działał w Rosji i rozpoznał Pismo Św. (Szenderowski 1982, 77–80) docierał także na polskie tereny (Mrózek jun. 1977a, 234). Stwierdzono nawet, że Baedeker prowadził działalność „od Warszawy do Sachalina, od Krakowa do Syberii” („Fryderyk Wilhelm Baedeker” 1987, 51) oraz, że: „Pole jego pracy obejmowało Niemcy, Czechy, Polskę, Szwajcarię, Finlandię oraz

zachodnie prowincje rozległego państwa rosyjskiego” (Wojnar 1977, 217). Szczególnie często zatrzymywał się w Petersburgu (Szenderowski 1982, 78), gdzie od roku 1874 rozwijał się petersburski ruch ewangelikalny (od przyjazdu znajdującego się pod wpływem braci plymuckich Granville’a Waldegrave’a, 3go Lorda Radstocka).

### **Powstanie niezależnych zborów na Śląsku Cieszyńskim**

Wywód o genezie ruchu wolnych chrześcijan na Śląsku Cieszyńskim należy rozpocząć od ukazania wczesnego okresu życia Józefa Mrózka sen. (1882–1972), który wśród pierwszych działaczy tego kręgu był najdłużej aktywnym przedstawicielem braci plymuckich w Polsce.

Tłem wczesnej działalności Józefa Mrózka sen. był niewątpliwie ruch neopietystyczny na Śląsku Cieszyńskim. Neopietyzm propagował ideę konieczności nowonarodzenia jako doświadczenia czyniącego z człowieka chrześcijanina. Dodatkowo podkreślał ważną rolę uświęcenia, radykalnego wyzbycia się grzechu w życiu nawróconych. Idee te przyczyniały się do rozwijania działalności charytatywnej, misyjnej i wychowawczej. Podobnie jak w dawnym luteranśkim pietyzmie na Śląsku tworzono małe społeczności (konwentykle), które były w parafiach ewangelickoaugsburskich istotną formą aktywności religijnej. Zbigniew Pasek podał, że na Śląsku Cieszyńskim ważnym gruntem dla wczesnych zielonoświątkowych i wolnych chrześcijan (Plymouth Brethren) był właśnie nurt neopietyzmu, zapoczątkowany i kierowany przez dwóch księży luteranśkich: Jana Pindóra (1852–1924) i Karola Kulisza (1873–1940) (Pasek 2000, 156).

Ks. Pindór zainspirowany przebudzeniowym chrześcijaństwem w Niemczech, Anglii i Ameryce (Kaczmarczyk 2016), będąc duszpasterzem w Trzyńcu i w Cieszynie, założył dwie organizacje: Związek Postępu i Oświaty oraz Związek Wstrzemięźliwości (zwany też Modrym lub Błękitnym Krzyżem), które propagowały zasady abstynencji i pietystycznego chrześcijaństwa. Dodatkowo ks. Pindór zajmował się tłumaczeniem i drukowaniem literatury wydając m.in. *Pielgrzymkę na*

górze Syjon Johna Bunyana oraz książkę *O wiecznym odpocznieniu zbawionych* Ryszarda Baxtera, która wywarła później wpływ na Mrózka sen. (Mrózek jun. 1977b, 90). Bunyan i Baxter byli purytanami i podobnie jak pietyści głosili konieczność nawrócenia i pewność zbawienia (Pasek 2000, 157). Niechęć części środowiska ewangelickiego wobec ruchu noepietystycznego i uświęceniowego sprawiła, że ks. Pindór wycofał się z aktywnego propagowania przebudzenia religijnego i skupił się na pracy wydawniczej. Dążenia do religijnego ożywienia jednak nie ustawały i pod wpływem działalności ks. Karola Kulisza, organizowano kółka społecznościowe i zebrania ewangelizacyjne. Początkowo próbowano prowadzić te działania w ramach utworzonego wcześniej Związku Postępu i Oświaty, ale związek ten odrzucił taką możliwość, więc w 1906 roku utworzono odrębne stowarzyszenie pod nazwą Społeczność Chrześcijańska. W założeniach ks. Kulisza, który napisał statut tej organizacji, miało ono działać wewnątrz Kościoła ewangelickiego, dążyć do odnowy religijnej i inicjować działania charytatywne. W ramach Społeczności Chrześcijańskiej organizowano regularne zebrania, a wśród gości tych zebrań w Cieszynie byli m.in.: misjonarz Frederik W. Baedeker, Krystyna Roy ze Słowacji oraz Jonathan Paul (1853–1931) – współtwórca ruchu społecznościowego w Niemczech i ruchu zielonoświątkowego (Pasek 2000, 159). Podobnie jak wcześniej, jedną z inicjatyw pracy Społeczności Chrześcijańskiej była walka z alkoholizmem, który dotyczył szczególnie niższe warstwy społeczne i był dla pastorów dużym problemem duszpasterskim.

Istotne dla biografii Józefa Mrózka sen. i pierwszego okresu jego działalności były związki ze słowackimi działaczami religijnymi, w tym Krystyną Roy. Kobieta ta pochodziła ze słowackiej rodziny luteranckiej. Do jej nawrócenia w duchu ewangelikalnym przyczynił się pobyt u pastora zboru reformowanego w Pisku ks. Josefa Kostomlatskiego oraz spotkanie ze znanym misjonarzem braci pływuckich F.W. Baedekerem, który zaraz potem pojawił się w Pradze. W Starej Turze od 1888 roku rozpoczęła ona działalność wśród dzieci oraz biednych,



starych i opuszczonych osób, która przez wiele lat rozwinęła się na dużą skalę. Później Krystyna Roy była gościem w domu Mrózka (Mrózek jun. 1977a, 234).

W 1897 roku na Słowacji w Starej Turze z inicjatywy Jana Chorvata i Krystyny Roy powstał Związek Wstrzemięźliwości. Chorvat był wcześniej założycielem Związku Modrego Krzyża z centralą w Budapeszcie i posiadał filie w Niemczech, na Węgrzech i na Słowacji. W Starej Turze odbywały się regularne zgromadzenia biblijne w ramach wymienionego związku, który dodatkowo wspierał działalność socjalną i literacką prowadzoną przez Krystynę Roy (Turkanik 1979, 415).

Należy odnotować, iż na początku XX wieku na Słowacji i w Czechach zaistniał ruch braci plymuckich. Stało się to za sprawą pochodzącego z Anglii Fredericka Butchera (1869–1955), który w 1900 roku osiedlił się w Bratysławie i prowadził pionierską pracę zakładania zborów (*Kresťanské zbory na Slovensku* 2016). Później na terenie Czech i Moraw działał František Jan Křesina (1881–1962), który podobnie jak Mrózek sen. ukończył studia w AllianzBibelschule (Mrózek jun. 1977b, 90), a także Ján Siracký (1895–1973). Wymienione osoby wraz z J. Mrózkiem sen. współpracowały ze sobą (Mrózek jun. 1977b, 88).

Józef Mrózek sen. urodził się w Cierlicku na Śląsku Cieszyńskim w rodzinie ewangelickoauzburskiej. Jego ojciec zajmował się małym gospodarstwem rolnym i dodatkowo pracował jako mistrz ciesielski. Matka Magdalena z domu Pawlas wychowywała dzieci. We wczesnej młodości Józef uczył się zawodu cieśli pracując w kopalni w Karwinie i w fabrykach w Boguminie. Po przeczytaniu książki Ryszarda Baxtera *O wiecznym odpocznieniu zbawionych* postanowił należeć „do zbawionych, a nie do potępionych” i mając 18 lat oddał swe życie Chrystusowi. Po nawróceniu zaczął pracować wśród młodzieży. Pragnąc zostać misjonarzem prosił o przyjęcie do szkoły misyjnej w Szwajcarii, w St. Chrischona koło Bazylei, otrzymał jednak odmowę przyjęcia, w której napisano mu, że może przecież pracować misyjnie w swoim

lokalnym środowisku. Stosując się to tej rady intensywnie działał w Związku Wstrzemięźliwości („Józef Mrózek sen. w 85. rocznicę urodzin” 1967, 9), w którym działał jeszcze przed swoim nawróceniem (Mrózek jun. 2009, 14).

W latach 1905–1907 służył w wojsku w armii austriackiej, następnie od września 1907 roku rozpoczął naukę w międzywyznaniowej szkole biblijnej AllianzBibelschule w Berlinie, którą ukończył w 1909 roku (Mrózek jun. 1977b, 90). Tam miał okazję poznać przedstawicieli różnych tradycji wyznaniowych, co wywarło wpływ na jego poglądy i metody pracy. W tym czasie na Śląsku Cieszyńskim przy udziale ks. Karola Kulisza działała już Społeczność Chrześcijańska i powstawał zielonoświątkowy ruch stanowczych chrześcijan. W biografii Józefa Mrózka w czasopiśmie *Chrześcijanin* z 1967 roku, zamieszczono informacje, że Mrózek po powrocie ze szkoły biblijnej w 1909 roku chciał z obiema tymi grupami współpracować, jednak napotkał na trudności z następujących powodów:

„Po pierwsze przyjął on biblijny chrzest wiary, czego w żadnej z wymienionych grup nie praktykowano. Z tego powodu nazywano go nawet baptystą. Po drugie stanął na stanowisku uniezależnienia się od kościoła ewangelickiego (i dlatego z niego wystąpił), czego żadna z tych grup nie podzielała, podkreślając jednocześnie jedność wszystkich odrodzonych dzieci Bożych i naukę o powszechnym kapłaństwie. Z tego powodu nazywano go darbystą. Praca, którą J. Mrózek teraz rozpoczął, była prowadzona w duchu «braci» zwanych w literaturze wolnymi (open bretheren) lub plymuckimi (od miasta Plymouth). Z czasem do Józefa Mrózka przyłączył się przydomek «ojciec wolnych (chrześcijan)» – oczywiście na terenie cieszyńskiego i południowej Polski.” („Józef Mrózek sen. w 85. rocznicę urodzin” 1967, 10)

Po wystąpieniu Mrózka z Kościoła EwangelickoAugsburskiego, wydał on drukiem broszurę, w której szerzej uzasadnił swoją decyzję (Mrózek sen. 1910, 3–15).

Działalność Mrózka po powrocie z Berlina zaowocowała powstaniem w 1909 roku „wolnego zboru” w Trzanowicach (ok. 7 km od Cieszyna),

uznawanego za pierwszy polski zбір tego nurtu. Było to w domu Sebelów, gdzie już wcześniej odbywały się zebrania Związku Wstrzemięźliwości oraz czasem zgromadzenia Społeczności Chrześcijańskiej. W skład wspólnoty zorganizowanej przez Mrózka wchodziły również osoby z pobliskiego Koniakowa, a później także z Grodziszcza.

W 1910 roku Józef Mrózek ożenił się z Ewą Sebelą, córką Jerzego Sebeli, po czym oboje przeprowadzili się do Bogumina. Misyjna praca wśród katolików zaowocowała powstaniem w Boguminie drugiego niezależnego zboru. Z Bogumina Mrózek często dojeżdżał do zboru w Trzanowicach i odwiedzał pobliską Ostrawę, gdzie wśród nawróconych katolików organizowano nabożeństwa w mieszkaniach prywatnych i w pomieszczeniach sklepowych. Do Ostrawy z czasem zaczęli zjeżdżać się kaznodzieje z Moraw (m.in. F.J. Křesina) oraz z Bratysławy, tak że zбір ten stał się kolejnym ważnym ośrodkiem braci wolnych („Józef Mrózek sen. w 85. rocznicę urodzin” 1967, 10).

W okolicach Bogumina utworzono kolejne zbory w: Karwinie, Orłowie, Cierlicku (wsi rodzinnej J. Mrózka sen.), Żywocie, Suchej, Cieszynie i Gołkowicach („Józef Mrózek sen. w 85. rocznicę urodzin” 1967, 10).

Pierwsza wojna światowa (1914–1918) zatrzymała dalszy rozwój ruchu, gdyż wielu usługujących braci wraz z Mrózkiem zostało powołanych do wojska. Jeszcze przed pierwszą wojną Mrózek miał kontakty z współwyznawcami wolnych braci z Anglii i Niemiec (Mrózek jun. 2009, 14–15) oraz z Wacławem Żebrowskim, co podano w następującym tekście:

„Na terenie Warszawy pracę w duchu «wolnych braci» rozpoczął już w pierwszych latach XX wieku nawrócony ksiądz katolicki (także mariawicki) Wacław Żebrowski. W roku 1912 po powrocie z podróży do Ameryki i Anglii odwiedził on J. Mrózka na Śląsku, lecz do bliższej współpracy między nimi nie doszło z powodu granicy dzielącej Austrię od Carskiej Rosji. Natomiast z Wacławem Żebrowskim współpracowali dwaj dalsi nawróceni księża Antoni Przeorski i Bortkiewicz” („Józef Mrózek sen. w 85 rocznicę urodzin” 1967, 10).

## Wacław M. Szczepan Żebrowski i jego działalność wśród mariawitów

Początki ruchu wolnych chrześcijan w Polsce centralnej, przedstawicielem tego środowiska wiąże z Wacławem Żebrowskim, synem Stanisława, który pierwotnie był znaczącą postacią wśród mariawitów (Kancelaria Warszawskiego Generała Gubernatora 1912). W notatce sporządzonej na podstawie informacji uzyskanej przez Borysa Przedpeńskiego od Wacława S. Gintera (kopia w posiadaniu autora) podano, że W. Żebrowski urodził się w 1877 roku, a zmarł w 1931 roku w Warszawie. Idąc tym śladem natrafiono na dokument aktu urodzenia Wacława Żebrowskiego urodzonego w Płocku 10/22 września 1877 roku, którego rodzicami byli Stanisław Żebrowski, kowal zameldowany w Płocku i jego żona Antonina Lewandowska (*Akt urodzenia nr 237/1878 – Wacław Żebrowski 1878*). Podobnie stwierdził komisarz rządu Warszawy (podając inną nazwę miesiąca) w piśmie z dn. 23 grudnia 1929 roku: „Żebrowski Wacław, syn Stanisława i Antoniny, urodzony w dniu 10 maja 1877 roku w m. Płocku” (*Komisarz Rządu na m.st. Warszawę, T. Tarnowski, Naczelnik Wydziału Administracyjnego 1929*).

Najwięcej informacji o Wacławie Żebrowskim zlokalizowano w piśmiech mariawickich i artykułach prasowych. Po wydaniu rzymskiego dekretu o rozwiązaniu Zgromadzenia Kapłanów Mariawitów we wrześniu 1904 roku, Żebrowski wśród sześciu kapłanów diecezji płockiej Kościoła Katolickiego opowiedział się za ruchem mariawickim, a wraz z nimi cztery parafie (Górecki 2011, 31–32). W latach 1904–1905 był on wikariuszem w Chorzeliach oraz działał w miejscowości Kadzidło (na Kurpiach). Następnie w 1906 roku przybył z Ciechanowa do parafii w Kadzidle i mieszkając we wiosce Długi Kąt bardzo aktywnie pracował, co opisano następująco:

„Dzięki jego naukom, gorliwości kapłańskiej a zwłaszcza życiu bez skazy, Kurpie mieli możliwość przekonania się, że kapłan Chrystusowy, to nie jakaś oderwana poetyczna mrzonka, ale człowiek z krwi i kości (...) Tak też i nasi Kurpie zapoznawszy się z działalnością i owocną pracą

kapłanamariawity, całym sercem przyłgnęli do tego ruchu, który takich kapłanów w społeczeństwie naszym zrodził” („Kościół Maryawicki w roku 1908” 1909, 46).

W tym samym roku suspendowano w diecezji płockiej około 11 duchownych, w tym także ks. Żebrowskiego (Górecki 2011, 118). Rozpoczęły się szykany wobec mariawitów nasilające się do tego stopnia, że musiał on opuścić tamtejszą parafię. Pomimo trudności kurpiowscy mariawici zbudowali według koncepcji Żebrowskiego małą świątynię w Długim Kącie, którą poświęcono w 1907 roku. Powstała tam parafia liczyła 150 osób. Ks. Żebrowski odwiedzał ją kilka razy w roku („Kościół Maryawicki w roku 1908” 1909, 46–47).

W latach 1906–1909 Żebrowski był proboszczem lubelskiej parafii mariawickiej, gdzie współpracował z ks. Mierzejewskim (Rybak 2011, 188). Następnie mariawickie źródła podają, że pod koniec 1910 roku Wacław Żebrowski był jednocześnie proboszczem trzech warszawskich parafii: na Czerniakowie (ul. Szara 8), na Pradze (ul. Skaryszewska 12) i na Woli (ul. Karolkowa 2) a także proboszczem parafii w Sosnowcu na Pogoni (ul. Maryacka).

O działalności ks. Żebrowskiego w tym czasie pisano: „Dodać musimy, że robotami przy wznoszeniu wszystkich tych świątyń kierował ks. Wacław Żebrowski, proboszcz Maryawickiej parafii Warszawa. Obdarzony wielkim darem słowa, niezmordowany w pracy i nauczaniu, energiczny przy kierownictwie robót, ks. Żebrowski porywa wprost serca mieszkańców Warszawy” („Kościół Maryawicki w roku 1908” 1909, 122).

W 1911 roku w nr 14 *Gazety Kościelnej* podano, że Wacław Żebrowski wystąpił na ambonie w trzech warszawskich świątyniach mariawickich w sprawie potrzeby jawnej, publicznej spowiedzi, przy czym wyznał swoje wykroczenia dotyczące głównie szóstego przykazania Bożego. Następnej niedzieli wygłosił trzy kazania o niemoralnym życiu wielu innych duchownych mariawickich przedstawiając drastycznie różne wydarzenia. Po tym został wezwany do Płocka i długo nie wracał. Wówczas rozpoczęły się

wśród jego zwolenników rozruchy. Po wysłaniu przez warszawskich mariawitów w tej sprawie delegacji do Marii Franciszki Kozłowskiej, faktycznej przywódczyni Kościoła Mariawickiego, Żebrowski jako upokorzony kapłan wrócił do Warszawy. Wkrótce jednak znowu wystąpił z publiczną spowiedzią oskarżając o wyniosłe ambicje oraz o zaprzepaszczenie dla osobistych celów istoty mariawityzmu przez dwie wiodące postaci tego ruchu: arcybiskupa Michała Kowalskiego i „Mateczkę” Kozłowską. Dodatkowo Żebrowski powiadomił wiernych, że Kozłowska nie może być już przewodniczką „dzieła miłosierdzia”, bo z powodu grzechów Duch Św. od niej odstąpił i spłynął na inną pobożną niewiastę – Marię Cyglar (Cygler), która odtąd zamiast Kozłowskiej stała się „matką miłosierdzia” (Lambda 1911, 166). Podobnie sprawę zrelacjonował tygodnik *Kronika Powszechna* (wydanie z 25 lutego 1911 roku). Podano tam, że Maria Cyglarówna, popularnie zwana Marią z Pragi, wywarła taki wpływ na Żebrowskiego, że w mariawityzmie nastąpił rozłam połączony ze skandalem. Dla uspokojenia oburzonego ludu Kowalski wydał publiczne wystąpienie, w którym piętnował Żebrowskiego i Cyglarównę. Podano również, że planowano proces sądowy Kowalskiego z Żebrowskim o tytuł własności majątku ugrupowania, gdyż ten tytuł miał do tej pory Żebrowski. Miały się odbyć również wybory nowego warszawskiego proboszcza (Miecznik 1911, 137).

Biskupi i kapłani mariawiccy opublikowali wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, które ukazało się na łamach *Wiadomości Maryawickich* (11.02.1911). Artykuł ten relacjonuje niektóre wydarzenia mające miejsce od początku listopada 1910 roku, kiedy to ks. Żebrowski rozpoczął z ambony propagować spowiedź publiczną, do 7 lutego 1911 roku, gdy ogłoszono, że Żebrowski przestał być mariawitą. Warto przy tym zwrócić uwagę, że wydarzenia te miały miejsce tuż po tym, jak bp Kowalski (22 października 1910 roku) otrzymał zawiadomienie o mianowaniu go przez cesarza rosyjskiego „administratorem wszystkich mariawickich parafii w Rosji” (Warchoń 2006, 47).

Wzmiankowane „Wyjaśnienie” w *Wiadomościach Maryawickich*

stwierdza, że opisywany problem wynikał wskutek intrygi rzymskokatolickiego duchowieństwa, z którym Maria Cyglar była w kontakcie, gdyż kilka lat wcześniej starała się być pośredniczką między mariawitami a hierarchią Kościoła Katolickiego. Jednak nie mogąc tego dokonać ogłosiła w prasie, że jest mariawitką i ofiarowała swoje mieszkanie jako „kaplicę dla osób inteligentnych” („Wyjaśnienie” 1911, 137). Placówkę tę mariawici powierzyli opiece ks. Żebrowskiemu. Później, z powodu skarg na M. Cyglar, która nie dopuszczała wszystkich do kaplicy, gdyż uważała część osób za „nie mających ducha Bożego” („Wyjaśnienie” 1911, 137), postanowiono o jej zamknięciu. Żebrowski jednak nie przestał bywać u Cyglarowej i według cytowanej relacji znajdował się pod jej wpływem oraz duchowieństwa rzymskokatolickiego. To miało sprawić, że Żebrowski w pierwszych dniach listopada 1910 roku zaczął publicznie spowiadać się i zachęcać z ambyony do publicznej spowiedzi. Żebrowski upomniany przez bp. Kowalskiego, aby zaniechał publicznych spowiedzi i nie wprowadzał takich praktyk do mariawityzmu, nie podporządkował się jego zaleceniom. Ponad to zyskiwał coraz większe grono zwolenników, wśród których, jak podano byli: „ludzie bez wiary nie przystępujący do sakramentów i baptyści” („Wyjaśnienie” 1911, 138). Doszło do tego, że 2 lutego 1911 roku, podczas kazania ks. Furmanika na ul. Karolkowej wszczęło się zamieszanie, które doprowadziło do wkroczenia na teren kaplicy policji i aresztowania jednego „baptysty” („Wyjaśnienie” 1911, 138). Bp Kowalski 5 lutego został wezwany do Warszawy, aby położyć kres zamieszaniu. Tego samego dnia Żebrowski przybył z delegacją do Płocka do Kozłowskiej w sprawie pozostawienia go w Warszawie. Uzyskał jednak odpowiedź, że powinien z tym zwrócić się do bp. Kowalskiego.

Według dalszej relacji Żebrowski w poufnej rozmowie z Kozłowską odczytał oświadczenie zawierające objawioną Marii Cyglar „wolę Bożą” („Wyjaśnienie” 1911, 139), według której do zrobienia porządku w duszach ludzkich została powołana Maria Cyglar, oraz że Mateczka (Kozłowska) nie jest już mariawitką, bo nie spełnia woli Bożej nie chcąc

zaprowadzić u mariawitów spowiedzi publicznej. Kozłowska przesłała treść tego objawienia do Warszawy do bp. Kowalskiego.

W Warszawie 7 lutego 1911 roku zwołano zebranie mariawitów w kaplicy przy ul. Karolkowej. Bp Kowalski oświadczył tam, że Żebrowski nie działa już z woli Bożej, ale z woli Marii Cyglar i na potwierdzenie odczytał oświadczenie, które Żebrowski w Płocku podał Kozłowskiej. Na mocy ślubów zakonnych bp Kowalski zażądał od ks. Żebrowskiego, aby wyrzekł się kierunku Marii Cyglar i wszelkich z nią stosunków. Gdy Żebrowski odmówił posłuszeństwa, Kowalski zatem ogłosił, że odtąd ks. Żebrowski i wszyscy jego zwolennicy przestają być mariawitami. Mariawici uznali objawienia M. Cyglar za niedorzeczne („Wyjaśnienie” 1911, 139).

Podobnie opisany bieg wypadków z udziałem Wacława Żebrowskiego zrelacjonował biskup Józef Sebastian Pelczar, piszący z perspektywy polemisty rzymskokatolickiego:

„Oto proboszcz warszawskiej gminy maryawickiej, nazwiskiem Wacław Żebrowski, nie tylko z ambony ogłosił potrzebę publicznej spowiedzi i sam swoje wykroczenia wyjawiał, ale napiętnował także niemoralne życie wielu innych duchownych maryawickich i zarzucił tak Kowalskiemu jak Kozłowskiej zaprzepaszczenie istoty maryawityzmu dla osobistych widoków (Gazeta Kościelna Rok XIX Nr 14). Nadto wynalazł świętszą jeszcze «mateczkę» w osobie maryawitki Maryi Cygler, (inaczej Maryi Cychlarz lub Maryi z Pragi) później zaś w spółce z apostatą Stefanem Bortkiewiczem utworzył w Warszawie nową sektę pierwszych «chrześcijan», która przez rząd została uprawniona. Wprawdzie udało się Kowalskiemu, przy pomocy delegata rządowego Tiażelnikowa, złożyć z urzędu Żebrowskiego i na jego miejsce przeprowadzić wybór Próchniewskiego (stało się to w ten sposób, że do głosowania dopuszczono tylko zwolenników Kowalskiego, 940 i to za jego legitymacją. 1 stycznia 1911 było w Warszawie zaledwie 2.300 maryawitów), a Maryę Cygler, jako obcą poddaną, wydalić za granicę; ale mimo to wrzenie pośród maryawitów nie ustało. Natomiast rząd rosyjski, dla podniesienia powagi maryawityzmu, uznał go za osobny związek wyznaniowy..., a zastrzegł sobie tylko prawo zatwierdzania ich biskupów. Za to «biskupi» maryawicy jeździli



do Petersburga z hołdami, i wobec «świętego Synodu» piorunowali na katolicyzm, aby poprawić smutne bardzo finanse sekty” (Pelczar 1920, 339–341).

Zaistniałą sytuację ze swej strony opisał jeszcze bp. M. Kowalski w książce *Dzieło wielkiego Miłosierdzia...*, wydanej w 1922 roku. Tekst ten ukazuje Żebrowskiego jako niegdyś poważanego księdza, który uległ pokusie pychy pożądam biskupstwa, a ponadto uległego objawieniom Marii Cyglar (Cychlarz) i uważającego się za powołanego by zreformować mariawityzm. Według autora Żebrowski miał działać skrycie przez dłuższy czas zapisując na siebie majątek mariawitów i gdy później go wykluczono nie chciał zwrócić majątku. Potem, kiedy władze wysiedliły za granicę Cyglarową jako austriacką poddaną, Żebrowski udał się za nią. Obawiając się, że nie będzie mógł wrócić do kraju zgodził się na przepisanie kościołów i domów parafialnych zapisanych wcześniej na jego nazwisko. Potem udał się do Stanów Zjednoczonych do Franciszka Hodura, twórcy Kościoła Narodowego i otrzymał od niego potajemnie święcenia biskupie. Ta sama publikacja o dalszych losach Wacława Żebrowskiego głosi:

„Poczem, wróciwszy do kraju, założył swoją własną kaplicę, w której zamiast Mszy św. odprawiał siedząc tak zwaną przez niego «wieczerzę pańską». Zaprowadził też publiczną spowiedź, na której wiele zgorzienia dawał; w końcu jawnie począł występować przeciwko wierze w rzeczywistą obecność Pana Jezusa w Przen. Sakramencie, przystał do baptystów, ochrzcił się powtórnie i ożenił się. Długi czas potem był predykantem baptystycznym za pieniądze angielskie, a co teraz się z nim dzieje, nie wiemy. Wiemy tylko, że się bardzo zbogać i pomaga wszystkim odstępcom od mariawityzmu. Taka jest w krótkości historia drugiego Judasza, która stała się wzorem dla wszystkich późniejszych zdrajców i odstępcom od Dzieła Miłosierdzia” („Krótki życiorys i pierwotny tekst objawień mateczki (według pamiętnika N.O. Arcybiskupa Michała)” 1922, 235–236).

O związkach Wacława Żebrowskiego z mariawityzmem związłe napisał Stefan Bortkiewicz na łamach wzmiankowanego wcześniej periodyku *Wolny Chrześcijanin*. Podał on, że „Przed laty odszedł od marjawitów

ks. Żebrowski wraz ze swoją parafią (...) Powodem rozłamu pierwszy raz były fałszywe objawienia Kozłowskiej i brutalność «biskupa» Kowalskiego...” (Bortkiewicz 1923, 32).

### **Pierwsze lata istnienia Zrzeszenia Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan**

Najwcześniejszym odnalezionym dokumentem świadczącym o założeniu ugrupowania pierwotnych chrześcijan („pierwochrześcijan”) jest notarialna kopia pisma Warszawskiego Generała Gubernatora z dnia 16 maja 1912 roku. Dokument sporządzono w odpowiedzi na prośbę o pozwolenie „sprawowania działalności Bożej służby i głoszenia kaznodziejskiego w modlitewnych zebraniach «pierwszych chrześcijan» (ПЕРВЫХЪ ХРИСТІАНЪ)” (*Kancelaria Warszawskiego Generała Gubernatora* 1912). Pismo oznajmia, że na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 października 1910 roku dotyczącego organizowania przez sekciarzy Bożej służby i modlitewnych (religijnych) zgromadzeń, ks. Żebrowski nie potrzebuje dodatkowego pozwolenia na głoszenie kaznodziejskie i pełnienie służby Bożej (*Kancelaria Warszawskiego Generała Gubernatora* 1912, k. 11).

Źródłem informacji o początkach omawianego zrzeszenia jest też arkusz referatowy MWRiOP założony 31 grudnia 1919 roku, w którym podano odniesienia do innych dokumentów. Podano tam, że: „W grudniu 1913 W. Żebrowski został przez b. władze rosyjskie (pismo Kancel. Warsz. Gener. Gubern. z d. 30.12.1913 N 5546/5) zatwierdzony w roli przewodniczącego tego zrzeszenia, St. Bortkiewicz zaś, jako jego zastępcą” (MWRiOP 1919, k. 6–7) oraz, że władze rosyjskie tolerowały pierwochrześcijan na podstawie rozkazu dziennego Policji w Warszawie nr 32 na d. 9/22 lutego r. 1914 (MWRiOP 1920, k. 7). Zezwalano na zbieranie się „Zwolenników nauki pierwszych chrześcijan” w lokalach zaaprobowanych przez władze policyjne. Dodatkowo podano, że: „Powstanie zrzeszenia religijnego «Zwolenników nauki pierwszych chrześcijan» datuje się od r. 1912. Zapoczątkowali je b. ks. rzymskokatolicy: Wacław Żebrowski,

b. marjawita, jako pierwszy założyciel, – który wraz z Bartkiewiczem i Przeorskim przewodniczą zrzeczeniu.” (MWRiOP 1919, k. 3).

Drugą obok Wacława Żebrowskiego ważną postacią zaznaczającą się we wczesnym okresie działalności pierwochrześcijan był Stefan Bortkiewicz. Na temat jego działalności z okresu poprzedzającego powstanie II Rzeczypospolitej zachowało się niewiele informacji. Nie ustalono dokładnych lat granicznych jego życia. Podane wcześniej pismo ministerialne stwierdza, że: „Bortkiewicz ukończył Akademię duchowną w Piotrogradzie (Petersburgu) ze stopniem kandydata teologii, przyjął wyznanie ewangelickie, – obecnie pracuje w fabryce protez Min. Spraw. Wojsk” (MWRiOP 1919, k. 3). W 1912 roku została wydana publikacja „księdza Bortkiewicza”, w której odwołując się do Biblii wykazywał, że celibat nie jest zgodny z nauką Pisma Św. oraz że nauczanie celibatu przez księży wpłynęło bardzo demoralizująco na całe społeczeństwo („Spór dwóch księży o celibat” 1912). W tym samym roku, jak już zaznaczono, Bortkiewicz wraz z Żebrowskim współtworzył Zrzeszenie Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan i był zastępcą przewodniczącego utworzonego zrzeczenia.

Wzmiankowany w cytowanym wcześniej „arkuszu referatowym” Antoni Przeorski, wskazywany tam jako osoba współprzewodnicząca z Żebrowskim i Bortkiewiczem Zrzeszeniu, urodził się w 1873 roku w Kątach w województwie kieleckim, jako syn Karola i Marianny (Komisarz Rządu na m.st. Warszawę 1930). Wstąpił do rzymskokatolickiego seminarium duchownego w Sandomierzu, lecz jako młody kleryk opuścił uczelnię. Powodem miało być rozczarowanie „...jakiego doznał (...) zetknąwszy się z gorszącym trybem życia niektórych księży na probostwach” („Wspomnienie o bracie Antonim Przeorskim” 1949, 10). Przez jakiś czas pracował w Krakowie jako księgowy, a później wraz z ówczesną falą emigracji polskiej znalazł się w Stanach Zjednoczonych. Wśród rodaków na emigracji pracował społecznie organizując polskie koła śpiewacze i chóry. Praca ta prowadzona była najpierw w parafii rzymskokatolickiej, a później w ramach Polskiego Narodowego Kościoła

Katolickiego. Po powrocie do Polski w Warszawie w marcu 1915 roku nastąpił przełom w jego życiu związany z doznaniem nawrócenia w stylu ewangelikalnym. W opisie jego działalności do roku 1918 podano tylko, że rozpoczął współpracę z Żebrowskim i Bortkiewiczem, i pracował przede wszystkim na terenie Warszawy zajmując się głoszeniem Ewangelii („Wspomnienie o bracie Antonim Przeorskim” 1949, 11). W ministerialnych dokumentach zawarta jest informacja, że „Przeorski Antoni wystąpił z kursu teologii w Seminarium w Sandomierzu, otrzymawszy święcenia niższe. Kilka lat spędził w Ameryce jako ksiądz w Kościele Narodowym” (MWRiOP 1919, k. 3).

Najwięcej informacji o początkach pierwochrześcijan w Polsce w okresie do 1918 roku zachowało się w opisach losów przywódców Zrzeszenia Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan. Już przywołano informację z piśmiennictwa mariawickiego, że Wacław Żebrowski „założył swoją własną kaplicę, w której zamiast Mszy św. odprawiał siedząc tak zwaną przez niego «wieczerzę pańską»” („Krótki życiorys i pierwotny tekst objawień mateczki (według pamiętnika N.O. Arcybiskupa Michała)” 1922, 235). Józef Mrózek jun. natomiast podał, że wczesna działalność misyjna na terenie Warszawy nie przybrała większych rozmiarów oraz że Żebrowski zmarł w stosunkowo młodym wieku (Mrózek jun. 1977b, 89). H.R. Tomaszewski ustalił, że „[c]łonkowie nowej społeczności działali w Warszawie i w najbliższych jej okolicach. Jeszcze przed I wojną światową kontakt z Wacławem Żebrowskim i Stefanem Bortkiewiczem nawiązał Józef Mrózek. Od tam członkowie ich zborów spotykali się na wspólnych konferencjach organizowanych najczęściej na Śląsku. W czasie działań wojennych (1914–1918) obie grupy z dużym zaangażowaniem pracowały nad ewangelizowaniem żołnierzy i ludności cywilnej” (Tomaszewski 2006, 105–106). Podobnie napisał Józef Mrózek jun.: „Z Wacławem Żebrowskim nawiązuje Mrózek kontakt jeszcze za czasów austriackich, natomiast z Antonim Przeorskim bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej” (Mrózek jun. 1977b, 90).

Zachował się natomiast wczesny, bo początku 1920 roku, opis zasad wiary i praktyk pierwochrześcijan, który należy uznać za rodzaj ekspertyzy religioznawczej sporządzonej na potrzeby administracji państwowej:

„Chrzczą tych, którzy już «uwierzyli», a więc nie uznają chrztu niemowląt (cf. baptyści), nie żądają jednak powtórnego chrztu (cf. anabaptyści). Chodzi tylko o odrodzenie wewnętrzne (cf. reformowani). Wymagają zupełnego zanurzenia (dosł. tłumaczenie gr. słowa z NT «baptidzo»). Również Wieczera Pańska nie jest sakramentem, lecz wspólną biesiadą religijną przy łamaniu chleba i picciu wina na pamiątkę śmierci Chrystusa. Spowiedzi w zasadzie nie ma. Jeśli kto chce, może przed «starszym» zgromadzenia grzechy swoje wyznać. Uznają odpuszczenie grzechów tylko przez wiarę i zasługi Chrystusa (cf. kościół augsburski i reformowany). Małżeństwo jest instytucją «ustanowioną przez Boga». Po trzykrotnych zapowiedziach w zgromadzeniu oświadczają nowożeńcy swe zamiary przed zgromadzeniem, ślubują sobie wzajem wierność i miłość, kończąc tę uroczystość wspólną modlitwą. Boga uznają w Trójcy Jedyne. W Chrystusie uznają dwie natury: boską i ludzką. Nabożeństwa składają się z 1) czytania Pisma Św. i objaśniania danego ustępu, 2) modlitwy wspólnej na głos i 3) śpiewu. Święt ustanowionych nie ma. Korzystają jednak ze świąt i niedziel dla wspólnych nabożeństw, modłów i rozmyślań. Zresztą co do niedziel – naśladują pierwszych chrześcijan, którzy w dzień pierwszy tygodnia zbierali się na swe nabożeństwa. Stosunek do innych kościołów jest zupełnie luźny, ponieważ łącząc się z nimi tylko pod hasłem wspólnego chrystianizmu, nie uznają żadnych kanonów, tradycji, przepisów obowiązujących, ceremonii, agend, szat liturgicznych, święceń itp. form zewnętrznych, raczej są to dla nich sprawy zupełnie obojętne, jako nie stanowiące istoty rzeczy, która leży jedynie i wyłącznie w wewnętrznym odrodzeniu się w Chrystusie, który mówi «pax vobis» – «pokój wam» (Ew. św. Jana 20,19)» (MWRiOP 1919, k. 5–6).

Kontakt nawiązany przez pierwochrześcijan ze środowiskiem Józefa Mrózka na Śląsku Cieszyńskim trwał dłużej niż opisywany tutaj okres. Zachowała się fotografia z początków II Rzeczypospolitej ukazująca przedstawicieli obu kręgów. Wśród 19 uwidocznionych na niej mężczyzn pozujących w atelier fotograficznym, publikujący ją w 2010 roku wydawca zidentyfikował sześć osób. Dla niniejszych rozważań najważniejsze

są trzy: Waclaw Żebrowski, Antoni Przeorski i Józef Mrózek. Pozostałe trzy rozpoznane to: Paweł Wojnar, Adolf Małysz i Karol Kaleta (działacze tzw. stanowczych chrześcijan ze Śląska Cieszyńskiego). Omawianą fotografię opisano jako „Konferencja zorganizowana przez Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan w Warszawie w 1921 roku” (Bubik, Michnik, Śliż, Wigłasz 2010, 4). Można ją uznać za dowód działań służących zbliżeniu środowisk, które po II wojnie światowej połączone zostały na kilkadziesiąt lat w Zjednoczonym Kościele Ewangelicznym w PRL.

### Podsumowanie

Ruch wolnych chrześcijan na ziemiach polskich powstał na początku dwudziestego stulecia w okresie, gdy Polska znajdowała się pod zaborami. Zwykle przyjmuje się, że ten prąd religijny pojawił się niezależnie od siebie w dwóch regionach: na Śląsku Cieszyńskim oraz na terenie Warszawy i w jej okolicach, co potwierdzają źródła. Kontekstem jego powstania było zaistnienie neopietyzmu i mariawityzmu. Pierwsze niezależne zbory na Śląsku Cieszyńskim utworzono w 1909 roku w związku z działalnością wywodzącego się z Kościoła EwangelickoAugsburskiego Józefa Mrózka sen. Z kolei powstanie Zrzeszenia Zwolenników Nauki Pierwotnych Chrześcijan w regionie warszawskim datuje się od 1912 roku. Zapoczątkowali je były ksiądz rzymskokatolicki i mariawicki Waclaw Żebrowski oraz współpracujący z nim byli duchowni Stefan Bartkiewicz i Antoni Przeorski. Oba te prądy, dzięki działaniom podjętym przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, w okresie międzywojennym tworzyły jedną całość. Po II wojnie światowej jako Związek Wolnych Chrześcijan stały się częścią składową Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w PRL.

### Bibliografia

- Akt urodzenia nr 237/1878* – Waclaw Żebrowski. 1878. Akta stanu cywilnego parafii Rzymskokatolickiej św. Bartłomieja w Płocku 1826–1913, Archiwum Państwowe w Płocku.
- Bortkiewicz, Stefan. 1921. „Wstęp.” *Wolny Chrześcijanin* 1: 1–2.

- Bortkiewicz, Stefan, red. 1923. „Rozłam u marjawitów.” *Wolny Chrześcijanin* 2: 32.
- Bubik, Paweł, Michnik, Andrzej, Śliż, Józef, Wigłasz, Czesław. 2010. *100lecie Związku Stanowczych Chrześcijan*. Cieszyn: Wydawnictwo Arka.
- Coad, F. Roy. 2001. *A History of the Brethern Movement: Its Origins, Its Worldwide Development and Its Significance for the Present Day*. Vancouver, B.C.: Regent College Pub.
- „Fryderyk Wilhelm Baedeker.” 1987. *Łaska i Pokój* 11–12: 51–52.
- Górecki, Artur. 2011. *Mariawici i mariawityzm: narodziny i pierwsze lata istnienia*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Ironside, H.A. 2014. *A Historical Sketch of the Brethren Movement*. Wyd. elektroniczne: wholesomewords.org. Dostęp 2016.01.10. <http://www.wholesomewords.org/etexts/ironside/brethren.pdf>.
- „Józef Mrózek sen. w 85 rocznicę urodzin.” 1967. *Chrześcijanin* 9: 9–11.
- Kaczmarczyk, Stanisław. 2016. *Dlaczego i po co powstała Społeczność Chrześcijańska*. Dostęp 2016.01.16. <http://www.literatura.hg.pl/christfe.htm>.
- Kancelaria Warszawskiego Generała Gubernatora*. 1912. „Pozwolenie na zebrania Pierwszych Chrześcijan i głoszenie kaznodziejskie oraz pełnienie służby Bożej przez Waclawa Żebrowskiego (Notarialna kopia z 22 kwietnia / 5 maja 1915 r.) , Warszawa”. AAN MWRiOP sygn. 1451, k. 11.
- Komisarz Rządu na m.st. Warszawę*. 1930. „Pismo AC.IV.19/30 ws. informacji o działalności Zrzeszenia Zwolenników Nauki Pierwszych Chrześcijan; do MWRiOP”. AAN MWRiOP sygn. 1451, k. 198.
- Komisarz Rządu na m.st. Warszawę, T. Tarnowski, Naczelnik Wydziału Administracyjnego*. 1929. „Pismo Ad.18018/0/29 z dn. 23 grudnia 1929 r. ws. przekazania informacji o Waclawie Żebrowskim; do MWRiOP”. AAN MWRiOP sygn. 1451, k. 190.
- „Kościół Maryawicki w roku 1908.” 1909. *Kalendarz Maryawicki na*

- rok zwyczajny 1909, 46–47.120–123. Łódź: Nakładem ks. Jana Kowalskiego.
- Krestánské zbory na Slovensku*. 2016. Dostęp 2016.01.20. [http://www.krestanskezbory.sk/kz\\_hist.htm](http://www.krestanskezbory.sk/kz_hist.htm).
- „Krótki życiorys i pierwotny tekst objawień mateczki (według pamiętnika N.O. Arcybiskupa Michała).” 1922. W *Dzieło wielkiego Miłosierdzia dla świata, czyli wypełnienie się objawienia św. Jana Apostoła na Starokatolickim Kościele Maryawitów*, 231–236. Płock: Drukarnia Biskupa Maryawitów przy Klasztorze Sióstr Maryawitek.
- Lambda. 1911. „Rozkład w Kozłowityzmie.” *Gazeta Kościelna* 14: 166–167.
- Miecznik, A. 1911. „Rozłam w łonie marjawityzmu.” *Kronika Powszechna* 9 (luty): 136–137.
- Mrózek jun., Józef. 1977a. „Józef Mrózek senior: Wspomnienie syna.” W *Kalendarz Chrześcijanina 1977*, 231–239. Warszawa: Zjednoczony Kościół Ewangeliczny.
- Mrózek jun., Józef. 1977b. „Rys historyczny ruchu Braci Wolnych.” W *Kalendarz Chrześcijanina 1977*, 81–94. Warszawa: Zjednoczony Kościół Ewangeliczny.
- Mrózek jun., Józef. 2009. „Być chrześcijaninem znaczy służyć. Wywiad z Józefem Mrózkiem juniorem.” *Łaska i Pokój*, nr Wydanie specjalne 100lecie KWCh: 14–17.
- Mrózek sen., Józef. 1910. „Słowo Twoje jest prawdą”, „Słowa niech nie naruszają” – *Napisał na świadectwo Józef Mrózek*. Cieszyn: Nakład własny.
- Mrózek sen., Józef. 1939. „Kim jesteśmy i czego chcemy (cz. 3).” *Łaska i Pokój* 3 (Lipiec): 33–37.
- MWRiOP. 1919. „Arkusze referatowy L.5923 i 5956/19 z dn. 31.12.1919 r. ws. zapytania Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę o Zwolenników Nauki Pierwszych Chrześcijan oraz ws. ich podania do MWRiOP”. AAN MWRiOP sygn. 1451, k. 2–8,12–13.
- MWRiOP. 1920. „Odpowiedź L.5923 i 5956/19 na pismo z dn. 23 grudnia



- 1919 r. ws. zebrań Zwolenników Nauki Pierwszych Chrześcijan i zmiany nazwy na Bracia Polscy; do Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę, Warszawa”. AAN MWRiOP sygn. 1451, k. 7–8.
- Pasek, Zbigniew. 2000. „Neopietyzm i wolne Kościoły na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku.” W *Die konfessionellen Verhältnisse im Teschener Schlesien vom Mittelalter bis zur Gegenwart [...]*, hrsg. von P. Chmiel und J. Drabina, 155–171. Ratingen: Stiftung Haus Oberschlesien.
- Pelczar, Józef Sebastian. 1920. *Obrona religii katolickiej. Jak wielkim skarbem jest religia katolicka i dlaczego ta religia ma dzisiaj tylu przeciwników*. Przemyśl: Skład główny w księgarni Andrzeja Jużyskiego.
- Pierson, Arthur T. 1899. *George Müller of Bristol and his witness to a prayerhearing God*. Wersja elektroniczna. New Jersey: Fleming H. Revell Company, Old Tappan. Dostęp 2016.01.19. [http://biblebelievers.com/george\\_muller/index.html](http://biblebelievers.com/george_muller/index.html).
- Rybak, Stanisław. 2011. *Mariawityzm: dzieje i współczesność*. Warszawa: Agencja Wydawnicza CB.
- Shawn, Abigail. 2006. „Plymouth Brethren” FAQ. Dostęp 2016.05.15. <http://www.brethrenonline.org/faqs/Brethren.htm>.
- „Spór dwóch księży o celibat.” 1912. *Mysł Niepodległa*, nr 217 (wrzesień). Dostęp 2016.03.09. <http://retropress.pl/mysl-niepodlegla/spor-dwoch-ksiezy-celibat>.
- Szenderowski, Ludwik. 1982. *Ewangeliczni chrześcijanie: ruch odrodzenoworeformatorski w historycznym kościele chrześcijańskim: rys historyczny (XIX–XX w.)*. Warszawa.
- Tomaszewski, Henryk Ryszard. 2006. *Wspólnoty chrześcijańskie typu ewangelicznobaptystycznego na terenie Polski w latach 1858–1939*. Warszawa: Wydawnictwo Uczelniane Wyższego Baptystycznego Seminarium Teologicznego.
- Turkanik, Antonina. 1979. „Krystyna Roy.” W *Kalendarz Chrześcijanina 1979*, 405–427. Warszawa: Zjednoczony Kościół Ewangeliczny.

- Wachoł, Edward. 2006. „Stan prawny Kościoła Katolickiego Mariawitów.” W *Kontrowersyjna rola arcybiskupa Jana Marii Michała Kowalskiego w Starokatolickim Kościele Mariawitów*, 45–48. Radom: Wydawnictwo Diecezji Radomskiej AVE.
- Wojnar, Andrzej. 1977. „Życie i działalność misyjna F. W. Baedekera.” W *Kalendarz Chrześcijanina 1977*, 215–30. Warszawa: Zjednoczony Kościół Ewangeliczny.
- „Wspomnienie o bracie Antonim Przeorskim.” 1949. *Chrześcijanin* 7–8: 10–11.
- „Wyjaśnienie.” 1911. *Wiadomości Maryawickie* 18 (luty): 137–139.